

Jerzy Kułaczkowski

Karta Praw Rodziny jako zwieńczenie wychowawczej myśli Kościoła

Studia nad Rodziną 12/1-2 (22-23), 169-180

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Jerzy KUŁACZKOWSKI

KARTA PRAW RODZINY JAKO ZWIĘCZENIE WYCHOWAWCZEJ MYŚLI KOŚCIOŁA

Wychowanie w rodzinie, z powodu swych następstw, było i jest jednym z podstawowych zagadnień dotyczących życia ludzkiego, zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i społecznym. Z tej racji, wychowaniu w rodzinie, przyznaje się duże znaczenie, co widoczne jest nie tylko w refleksji naukowej, ale także zainteresowaniu tą tematyką, licznych instytucji społecznych i państwowych. Ta tematyka, zajmuje również ważne miejsce w nauczaniu Kościoła, który refleksji nad wychowaniem w rodzinie, poświęca wiele miejsca. Wyrazem tej refleksji jest *Karta Praw Rodziny*, która zawiera podsumowanie wcześniejszych i najważniejszych myśli, odnoszących się do wychowania w rodzinie¹. Dlatego zasadnym wydaje się pytanie o źródła tych myśli i ich szczegółowe treści.

1. Nauczanie przed II Soborem Watykańskim

Podstawą nauczania Kościoła o funkcji wychowawczej rodziny jest głównie Objawienie Boże zawarte w Piśmie świętym. Teksty biblijne, zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu, zawierają liczne wzmianki o wychowaniu w rodzinie, choć nie ma w nich wyraźnej i bezpośredniej deklaracji, mówiącej o prawie rodziny do wychowania. Dotyczą one głównie: pojęcia wychowania, rozumienia struktury rodziny, pozycji i wychowawczej roli ojca i matki w rodzinie, wartości dziecka jako podstawy procesu wychowania, metod wychowawczych oraz efektów wychowania². Poza pojedynczymi sentencjami,

¹ Dokument ten został opublikowany przez Stolicę Apostolską w 1983 roku (zob. *Karta Praw Rodziny*, w: Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie o małżeństwie i i rodzinie, t. I, red. K. Lubowicki, Kraków 1999, s. 239-250).

² J. Kułaczkowski, *Biblijne zasady wychowania rodzinnego*, Rzeszów 1998; tenże, *Mądre wychowanie. Założenia systemu wychowawczego w inspiracji Księgi Przysłów*, Stalowa Wola 2000.

występują tam także bardziej obszerne fragmenty na ten temat. Szczególnie teksty ksiąg mądrościowych (Prz 10,1-22,16; Syr 3,1-16; 7,22-28; 22,1-2; 30-1-13; 42,9-14)³, jako wyraz syntezy, bardzo dojrzałej refleksji rozumowej i Objawienia Bożego nad wychowaniem w rodzinie, poświęcają temu zagadnieniu wiele uwagi. W Nowym Testamencie teksty takie znajdują się zwłaszcza w listach św. Pawła (Ef 6,1-5; Kol 3,21-22)⁴.

W świetle tych tekstów można sformułować następujące prawdy, odnoszące się do wychowania w rodzinie:

- rodzina jest wspólnotą mężczyzny jako ojca, kobiety jako żony i ich dzieci, jest podstawowym i najważniejszym środowiskiem wychowawczym;
- rodzice posiadają prawo wychowania swoich dzieci udzielone im przez Boga, dlatego współuczestniczą ze Stwórcą w dziele wychowania człowieka;
- z racji misji wychowawczej udzielonej rodzicom przez Boga, dzieci zobowiązane są do okazywania im szczególnego szacunku;
- dziecko jest wyrazem daru Bożego, którego On udziela rodzicom;

³ Przykładem mogą być następujące sentencje: Synu mój, słuchaj napomnień ojca i nie odrzucaj nauk swej matki, gdyż one są ci wieńcem powabnym dla głowy i nasyjnikiem cennym dla szyi (Prz 1,8); Mądry syn radością ojca, strapieniem matki syn głupi (Prz 10,1); Syn mądry miłuje karcenie, naśmiewca nie słucha nagany (Prz 13,1); Nie kocha syna, kto różgi żałuje, kto kocha go-w porę go karcą (Prz 13,24); Głupi pogardza napomnieniem ojca, kto rad przestrzega-mądrzeje (Prz 15,5); Kto zrodził głupca, wiele ma żartów, nie cieszy się ojciec nicponia (Prz 17,21); Kto ojca znieważa, a matkę wypędza, jest synem bezecnym, zhańbionym (Prz 19,26); Temu, kto ojcu i matce złorzeczy, w noc ciemną lampa zagaśnie (Prz 20,20); Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi, a nie zejdzie z niej i w starości (Prz 22,6); W sercu chłopięcym głupota się mieści, różga karność wypędzi ją stamtąd (Prz 22,15); Karcenia chłopcu nie żałuj, gdy różgą uderzysz-nie umrze (Prz 23,13); Słuchaj ojca, który cię zrodził, i nie gardź twą matką, staruszką (Prz 23,22); Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów, a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził (Syr 3,3-4); Wydaj za mąż córkę, a dokonasz wielkiego dzieła, ale daj ją mądrym mężowi (Syr 7,25); Nie pragnij wielkiej liczby dzieci, jeśli by miały być przewrotne, ani nie chwał się synami przewrotnymi (Syr 16,1); Hańba dla ojca, jeśli ma syna źle wychowanego, a jeśli córkę, to wstyd mu ona przyniesie (Syr 22,3); Rozpieszcza swego syna ten, kto opatruje każdą jego ranę i komu na każdy jego głos wzruszają się wnętrzności (Syr 30,7); Wychowuj swego syna i używaj do pracy, abyś nie został zaskoczony jego bezczelnością (Syr 30,13); Dzieci będą czynić zarzuty bezbożnemu ojcu, że przez niego są w pogardzie (Syr 41,7); Córka dla ojca to skryte czuwanie, a troska o nią oddala sen (Syr 42,9).

⁴ Na przykład: Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe (Ef 6,1); A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napomnienie Pańskie (Ef 6,4).

- jednym z podstawowych celów wychowania jest osiągnięcie mądrości, rozumianej, jako umiejętność poprawnego życia;
- wychowanie religijne, rozumiane jako relacja z Bogiem, jest najważniejsze;
- główne zadanie w wychowaniu córek przypada ojcu, zwłaszcza w przygotowaniu do życia małżeńskiego i rodzinnego;
- podstawowymi metodami wychowania w rodzinie jest pouczenie, karność, przykład postępowania rodziców.

Prawdy te można uznać za fundament dla myśli Kościoła o rodzinie jako środowisku wychowawczym.

Starożytność chrześcijańska pozostawiła niewiele dokumentów na temat rodziny jako środowiska wychowawczego⁵. Dane z tego okresu na ten temat, można czerpać głównie z wczesnochrześcijańskich relacji o męczennikach⁶, jak również ze źródeł ikonograficznych⁷. Dane dotyczące wychowania w rodzinie, można także znaleźć w homiliach, komentarzach i listach prywatnych⁸. Na ten stan rzeczy miały wpływ głównie liczne prześladowania. Co się tyczy Kościoła pierwotnego, to należy zauważyć, że ówczesna sytuacja, zmuszała go do skupienia się na rodzinie⁹. Świadczy o tym chociażby zjawisko „katechumenatu”¹⁰. Życie religijne skupiało się w rodzinach chrześcijańskich¹¹. W IV wieku po Chr. wraz z zanikiem klasycznej formy katechumenatu, rodzi-

⁵ J. Wilk. Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w Świetle doktryny Kościoła katolickiego, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994, s. 141.

⁶ M. Kosznicki. Rodzice i dzieci we wczesnochrześcijańskich relacjach o męczennikach, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, dz. cyt., s. 129-136.

⁷ V. Rączewska. Rodzice i dzieci w świetle chrześcijańskich złotych szkieł epoki późnego cesarstwa rzymskiego, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, dz. cyt., s. 95-112.

⁸ S. Longosz. Rodzina wczesnochrześcijańska i jej zadania w nauczaniu Św. Bazylego Wielkiego, RTK 1981, z. 4, s. 150.

⁹ H.J. Klauck. Hausgemeinde und Hauskirche im fruhen Christentum. Stuttgart 1981. Por. także tł. III rozdziału tej pracy: Kościoł domowy w okresie przedkonstantyńskim, tł. M. Marczewski, „Vox Patrum”. Małżeństwo i rodzina w chrześcijaństwie starożytnym, Lublin 1985, s. 177-191.

¹⁰ K. Barth. Das Hauskatechumenat in der Geschichte und in Allgemeinen, w: *Katechese-Gemeinde*, red. B. Dreher, Graz 1970, s. 73-77; L. Bopp, *Katechese*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, München 1961.

¹¹ J.A. Jungmann, *Katechetik*, Freiburg 1955, s. 50n.

na w całości przejmuje obowiązki wychowania religijnego. Wychowanie to było rozumiane szeroko, jako wychowanie do życia¹².

Znaczny wkład w naukę o rodzinie i jej roli w wychowaniu, wnieśli Ojcowie Kościoła (Tertulian, św. Hilary, św. Hieronim, św. Augustyn, św. Ambroży, św. Grzegorz z Nazjanzu, Cyryl Aleksandryczyk, Laktancjusz). Poruszają oni takie tematy, jak: pozycja dziecka w rodzinie, odpowiedzialność rodziców za dziecko, czy rola ojca w rodzinie. Św. Jan Chryzostom określa rodzinę jako „domowy Kościół”¹³. Termin ten występuje w Nowym Testamencie i posiada dwa podstawowe znaczenia. Pierwsze obejmowało wizualną stronę budynku, przeznaczonego do zamieszkania, natomiast drugie, samych mieszkańców¹⁴. Rodzina chrześcijańska była filarem powstawania większych wspólnot kościelnych¹⁵. Myśl ta ukazuje równocześnie pierwszorzędną rolę rodziny w wychowaniu. Ponadto, autor ten, podkreśla ważność wychowania dziecka w rodzinie przez ojca¹⁶. Jego wychowawczą rolę w rodzinie, przyrównuje do roli biskupa w Kościele, choć za pierwsze etapy wychowania dziecka odpowiedzialna jest również matka. Domaga się on od rodziców stworzenia korzystnego środowiska wychowawczego dla swych dzieci¹⁷. W owym czasie

¹² J. Wilk, *Problem współczesnego katechumenatu rodzinnego*, Lublin 1976, s. 68-69, mps.

¹³ Z. Domagalski, *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej w poglądach św. Jana Chryzostoma*, Lublin 1972, mps; J. Chryzostom, *Wybór pism*, w: *Pisma Starożytności*, t. XIII, Warszawa 1975.

¹⁴ L. Schenke, *Zur Sogenannten „Oikosformel” im Neuen Testament*, „Kairos NT” 1971, nr 13, 226-243; W. Vogler, *Die Bedeutung der urchristlichen Heusgemeinden für die Ausbreitung des Evangeliums*, ThLZ 107 (1982), s. 785-794.

¹⁵ H.J. Klauck, *Gemeinde zwischen Haus und Stadt (Kirche bei Paulus)*, Freiburg 1992 (zwł. s. 45-66).

¹⁶ J. Chryzostom, *O wychowaniu dzieci*, Warszawa 1974, s. 186-191.

¹⁷ E. Stanula, *Rodzina kształtująca system wartości w ujęciu św. Jana Chryzostoma*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, dz. cyt., s. 89. Św. Jan Chryzostom sformułował wiele, bardzo cennych wskazań wychowawczych, jak na przykład: Gdy dziecko się urodzi, cały wysiłek obraca ojciec nie na to, jak jego życiową drogę skierować ku dobru, lecz jak je ładnie ubrać i przyoblec w złote ozdoby. Dlaczego tak czynisz człowiecze? Może sam o to się starasz, ale po co do tego zła przyzwyczajasz dziecko, które tego nie rozumie? Po co mu wkładasz klejnoty na szyję? Aby dziecko wychować potrzeba dzielnego wychowawcy, a nie złota! Córka, która przyzwyczaiła się w pokoju matczynym do kobiecych ozdób, po opuszczeniu domu stale będzie przykrą dla męża i spowoduje mu więcej kłopotów, niż poborcy podatków. Jak malarze nad obrazem i rzeźbiarze nad posągami pracują z wielkim wysiłkiem, tak i wy – ojcze, matko – musicie włożyć wiele starania w wychowanie swych dzieci

posiadanie potomstwa oraz wychowanie go, stanowi jedną z podstawowych funkcji rodziny chrześcijańskiej¹⁸. Przy okazji prowadzonych przesłuchań, związanych z prześladowaniem Kościoła w tamtych czasach, ujawniła się wychowawcza rola rodziny w dziele przekazywania wartości religijnych¹⁹.

Te myśli Kościoła pierwotnego nie zostały zbyt rozwinięte w średniowieczu. Oczywiście prawda o znaczeniu małżeństwa i rodziny, była w tamtych czasach niekwestionowana.

Przełomowym jednak wydarzeniem, które zwróciło pełniejszą uwagę Kościoła na małżeństwo i rodzinę, była dopiero encyklika papieża Leona XIII *Arcanum divinae Sapientiae* z 10 II 1880 roku. Ukazała ona rolę małżeństwa w zrodzeniu i wychowaniu potomstwa.

Kluczowym dokumentem Kościoła, analizującym wychowawczą funkcję rodziny jest encyklika Piusa XI *Divini illius Magistri* z 31 XII 1929 roku. Zwraca ona głównie uwagę na chrześcijańskie wychowanie. Można w niej jednak znaleźć też prawdy dotyczące wychowania w rodzinie. Papież w tym dokumencie bierze w obronę rodzinę i jej prawa do wychowania dzieci. Ta zdecydowana obrona została wywołana ówczesnymi zjawiskami (naturalizm, liberalizm, socjalizm, faszyzm) wprowadzającymi znaczny zamęt w rozumieniu procesu wychowania. Doszło w tamtym czasie także do bezpośredniego zanegowania istoty i znaczenia rodziny. Zanegowanie to przejawiało się zwłaszcza na płaszczyźnie marksizmu i faszyzmu²⁰. Oba systemy, jako zdecydowanie totalitarne, nie akceptują pełnego wymiaru rodziny. Dlatego Pius XI w obliczu tych zagrożeń, wystąpił zdecydowanie, stwierdzając, że „pierwszym i naturalnym środowiskiem wychowania jest rodzina i do tego zadania jest przeznaczona przez Stwórcę” (DIM). Podstawą dla tej tezy postawionej przez papieża, jest porządek naturalny ustanowiony właśnie przez Boga, jako Stwórcę całego wszechświata. Obowiązek wychowania przez rodzinę nie zależy od woli człowieka, ale wynika z woli samego Boga. Papież to prawo zlecone przez Stwórcę stawia jako normę nienaruszalną. Rodzinie nie

(por. św. Jan Chryzostom, O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie, Kraków 2002, s. 79).

¹⁸ A.G. Hamman, *Życie rodzinne pierwszych chrześcijan (95-197)*, Warszawa 1990, s. 289.

¹⁹ M. Kosznicki, *Rodzice i dzieci we wczesnochrześcijańskich relacjach o męczennikach*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, dz. cyt., s. 134; A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1966, s. 90; H. Masurillo, *The Acts of Christian Martyrs*, Oxford 1972.

²⁰ J. Jabłoński, *Sytuacja wychowania rodzinnego w okresie działalności Piusa XI*, Lublin 1971, mps.

można zabrać tego prawa, ani rodzina nie może się go także zrzec. Jest ono wcześniejsze od jakichkolwiek praw społecznych.

Pius XI stwierdza ponadto, że rodzina w dziele wychowania nie jest samowystarczalna i wymaga innych podmiotów wychowania (por. DIM, s. 7). Pośród nich należy wymienić dwa najważniejsze, są nimi: państwo – należąca do porządku naturalnego, Kościół – społeczność doskonała, należąca do porządku nadprzyrodzonego.

Podmioty te papież ustawia według zasady pomocniczości, czyli, że nie mają one prawa zabierać uprawnień wychowawczych rodzinie. Ich zadaniem jest usprawnienie i uzupełnienie rodziny. Papież bardzo wyraźnie określa pozycję Kościoła, który posiada wszelkie prerogatywy i niezależność dotyczącą przedmiotu wychowania i środków do jego realizacji (por. DIM, s. 53). Kościół ma najbardziej:

- podstawową wizję człowieka;
- „drogę”, po której winien kroczyć człowiek;
- cel, ku któremu dąży człowiek.

Odnośnie do roli państwa w wychowaniu, papież stwierdza, że zdaniem tej instytucji społecznej jest organizowanie nauczania i wychowania, co powinno dokonywać się przez szkolnictwo. Niestety zdarza się, że państwo niekiedy uzurpuje sobie całkowity monopol na wychowanie, które wówczas służy nie dobru człowieka, ale egoizmowi grup lub partii politycznej. Jest to oczywiście sprzeczne z zasadą pomocniczości.

Co się tyczy samego wychowania, to encyklika dostrzega jego nieodzowność, przez co opowiada się przeciw naturalizmowi, który to nurt był bardzo mocny w ówczesnym czasie i zakładał nieskażoność natury ludzkiej przez grzech pierworodny. Pogląd naturalistyczny jest nie do pogodzenia z Objawieniem Bożym, które poucza o słabości woli ludzkiej i wynikających z niej niewłaściwych tendencji, określonych jako pożądlivość. To z kolei prowadzi do następnej prawdy dotyczącej wychowania, nie można go bowiem sprowadzić jedynie do samego nauczania, czyli przekazywania pewnego zasobu wiedzy. Należy kształtować przede wszystkim „człowieka wewnętrznego”²¹.

Papież zwraca również uwagę na podmiot wychowania, który powinien brać czynny udział w tym procesie i określa to zjawisko mianem „samowychowania”. Nie chodzi tu w żadnym wypadku o indywidualizm²², ale o podkre-

²¹ Encyklika w tym punkcie korzysta także z osiągnięć ówczesnej psychologii, zwłaszcza indywidualnej, której typowym przedstawicielem był F. Foester.

²² W dokumencie bowiem zostaje odrzucony indywidualizm i błędne pojmowanie wolności, jako niewłaściwe postawy w wychowaniu.

ślenie współdziałania wychowanka z wychowawcą. Nie może być on jedynie biernym przedmiotem wychowania. Ponadto, dokument papieski wychodzi z założeń spirytualistycznych, czyli akcentuje wartość ducha ludzkiego, choć jak wcześniej to było wspomniane, dostrzega także jego słabość. To z kolei pozwala zwrócić uwagę na ważność wychowania religijnego. Należy dostrzec ścisły związek pomiędzy wychowaniem moralnym i religijnym. Stąd też w wychowaniu pojawia się konieczność kształtowania sumienia.

Wszystkie powyżej przedstawione zagadnienia pozwalają podkreślić nieodzowność rodziny w tak rozumianym procesie wychowawczym.

2. Nauczanie II Soboru Watykańskiego

Kolejnym ważnym przełomem w spojrzeniu na funkcję wychowawczą rodziny ujętą w dokumentach Kościoła, był II Sobór Watykański (1962-1965). Wypracowano podczas trwania jego obrad, szereg dokumentów dotyczących istoty i zadań Kościoła. Wśród tych dokumentów można znaleźć także i te, które dotyczą funkcji wychowawczej rodziny.

Podstawowym dokumentem soborowym dotyczącym wychowania, jest „Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim”. W tym dokumencie znajduje się stwierdzenie dotyczące także wychowania dzieci przez rodziców: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców” (DWCH 2). Jest to równocześnie ich pierwszy i podstawowy obowiązek oraz prawo. Podstawowym argumentem w dziedzinie rodzinnego wychowania jest płaszczyzna naturalna. Za punkt wyjścia przyjmuje się tu godność człowieka. Prawo do wychowania ludzkiego, którego podstawą jest natura człowieka, przysługuje każdej istocie ludzkiej. Posiada ono aspekt indywidualny i społeczny. W aspekcie indywidualnym można wyróżnić: rozwój wrodzonych właściwości, uznanie różnicy płci, włączenie w kulturę, tradycje społeczne i narodowe. W aspekcie społecznym z kolei, wyróżnia się: troskę o dobro wspólne, przygotowanie do wychowania w pokoju, wdrażanie w braterskie współzycie. Kulminacją wychowania ludzkiego, zawierającego oba wyżej wymienione aspekty, jest dojrzałość człowieka, otwartego na cel ostateczny. Jeśli wychowanie nie zakłada celu ostatecznego, jest wówczas niepełne. I w tym właśnie miejscu można wyróżnić drugi rodzaj wychowania, które dopełnia pierwsze. Jest nim wychowanie chrześci-

jańskie, należne każdemu chrześcijaninowi²³. Można w nim także wyróżnić dwa aspekty: indywidualny i społeczny. W aspekcie indywidualnym wyróżnia się: świadomość wiary, umiejętność oddawania chwały Bogu, świadectwo życia i nadziei. W aspekcie społecznym natomiast, można wyróżnić: świadomość przynależności do Kościoła, rozwijanie odpowiedzialności za Kościół, dynamikę apostołską.

Oba rodzaje wychowania są ściśle związane ze sobą, stąd też nie należy ich zbyt oddzielać. Dlatego prawo do wychowania w sposób szczególny zobowiązuje rodzinę chrześcijańską. Rodzice chrześcijańscy bowiem, wychowują potomstwo swoje także dla dobra Ludu Bożego (por. DWCH 3)²⁴. Szczególnie ważną dziedziną wychowania rodzinnego jest wychowanie religijne (por. DWR 5).

Podsumowując ten dokument, dostrzega się w nim brak elementów polemicznych, czym odznaczała się encyklika *Divini Illius Magistri*, co wcale nie oznacza obojętności wobec błędnych nurtów w pedagogice. Deklaracja ta jest wielkim wołaniem, aby uwzględnić w wychowaniu wszystko, co przynosi postęp nauk pedagogicznych.

Kolejnym dokumentem soborowym, przedstawiającym funkcję wychowawczą rodziny jest „Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym”. Konstytucja jako podstawę zadania wychowawczego, przyjmuje godność dziecka, jako osoby (por. KDK 50). Stąd też zwraca uwagę na potrzeby dziecka. Można tu wyróżnić takie potrzeby, jak: fizyczne (wyżywienie, ubranie, zamieszkanie), moralne (ocena wartości), intelektualne (wykształcenie), religijne (doskonalsze poznanie i miłowanie Boga).

Rodzina, jako podstawowa instytucja wychowująca, jest szczególnie uprzywilejowana w doborze wartości niezbędnych w procesie wychowania. Pełni ona rolę swoistego „filtru” wartości, zwłaszcza w odniesieniu do środków społecznego przekazu (por. KDK 61). Dokument ten nazywa rodzinę „szkołą bogatszego człowieczeństwa” (KDK 52), jak również „matką i żywicielką wychowania”. Sobór domaga się, aby w procesie wychowania brali czynny udział oboje rodzice, matka i ojciec. Ponadto należy zauważyć, że rodzina jest tą instytucją, która w takim układzie stwarza optymalne warunki do wychowania do zadań małżeńskich i rodzicielskich (por. KDK 49). Decydującą rolę w takim wychowaniu, odgrywa przykład samych rodziców, którzy są jakby przewodnikami młodych w zakładaniu rodziny (por. KDK 48. 52). Bardzo

²³ J. Tarnowski. Wprowadzenie do deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, w: Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje, s. 477.

²⁴ Por. K. Schon, Kirche im ihrem Verhältnis zur Bildung und Erziehung, HP II. 2 s. 38-385; A. M. Sicari, Wychowanie a Objawienie, Com 1982, nr 5, s. 12-13.

ważne zadanie w procesie wychowania rodzinnego ze strony rodziców, to pielęgnowanie powołania życiowego swoich dzieci (por. DA 11).

Dokumenty soborowe wyróżniają cztery podstawowe płaszczyzny wychowania w rodzinie. Są nimi:

- płaszczyzna kultury (por. KDK 61);
- płaszczyzna religijna (por. DWCH 7);
- płaszczyzna seksualna (por. DWCH 8);
- płaszczyzna społeczna (por. DWCH 1. 3).

We wszystkich tych dziedzinach wychowania, rodzina ma pełne prawo oczekiwać pomocy ze strony państwa (por. KDK 52). Ponadto, aby rodzina mogła wypełnić swoje posłannictwo wychowawcze, Sobór zaleca, jako pomoc, stowarzyszenia rodziców (por. DWCH 6).

Tak wielkie dobro zawarte w rodzinie, domaga się wyraźnego poparcia ze strony wszystkich instytucji (por. KDK 26, 57, 74). Jest to szczególnie ważne także z tego względu, że w rodzinie znajduje się część skarbu duchowego wspólnego całej zbiorowości ludzkiej (por. KDK 86).

3. Nauczanie po II Soborze Watykańskim

Doniosłym dokumentem Kościoła po II Soborze Watykańskim, dotyczącym funkcji wychowawczej rodziny jest adhortacja apostolska papieża Jana Pawła II, zatytułowana „O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym” – *Familiaris consortio*, opublikowana w 1981 roku. Tematyka wychowania rodzinnego przedstawiona w tym dokumencie, obejmuje punkty od 36 do 41. Przypomniana została tu najbardziej fundamentalna podstawa prawa do wychowania. Prawo rodziców do wychowania swoich dzieci, wypływa z uczestnictwa małżonków w stwórczym dziele Boga (por. FC 36). Papież używa terminu „prawo-obowiązek”, jako rzeczywistość obejmująca dwa aspekty. Rzeczywistość ta dla lepszego zrozumienia, jest wzbogacona o cztery pomocnicze terminy. To „prawo-obowiązek” jest:

- „istotne” – przynależy do natury małżeństwa i rodziny, jest źródłem tożsamości małżeństwa i jego integralności;
- „pierwotne i mające pierwszeństwo” – jest to funkcja uprzedzająca wszystko, wynika to z miłości i godności osoby;
- „wyklucza zastępstwo” – należy zatem do istoty małżeństwa; widać tu wyraźnie odcięcie się od tendencji zastępujących rodzinę w tej funkcji;
- „niezbywalne” – nie może być całkowicie przekazane innym instytucjom; zwrócona jest tu uwaga, aby rodzina nie pozbywała się sama tej funkcji.

Adhortacja zawiera apel do rodziców, aby pomimo trudności wychowawczych, jakie przedstawia teraźniejszość, nie rezygnować z kształtowania w dzieciach istotnych wartości (por. FC 37).

Komunia osób w rodzinie, jak również uczestnictwo codzienne w życiu rodziny, jest najbardziej skuteczną metodą wychowawczą. Na tej bowiem podstawie powinno się dokonywać elementarne wychowanie, jakim jest wychowanie do miłości, rozumianej jako bezinteresowny dar z siebie samego. Papież zwraca uwagę, że dopiero w takim kontekście, należy podejmować wychowanie seksualne i wychowanie do czystości.

Szczególną pomocą dla rodziców w wypełnianiu funkcji wychowawczej, jest sakrament małżeństwa, który „konsekuje małżonków do prawdziwie chrześcijańskiego wychowania dzieci” (FC 38). Poprzez sakrament małżeństwa, zadanie wychowawcze rodziców, nabiera godności i charakteru powołania, stając się posługą Kościoła w dziele budowania jego członków. Jan Paweł II ukazuje w adhortacji cel funkcji wychowawczej rodziców: „Misja wychowawcza wymaga, ażeby rodzice chrześcijańscy ukazali dzieciom wszystkie te treści, które są konieczne do stopniowego dojrzewania ich osobowości z punktu widzenia chrześcijańskiego i kościelnego” (FC 39).

Ważnym dokumentem Kościoła prezentującym funkcję wychowawczą rodziny, jest *List do Rodzin* Jana Pawła II, opublikowany w 1994 roku. Papież podkreśla prawdę, że proces wychowania w rodzinie, zaczyna się już w okresie prenatalnym, czyli od chwili poczęcia, jeszcze przed narodzeniem dziecka (por. LdR 16). Prawda ta jest absolutną nowością w dotychczasowym ujęciu tego zagadnienia w dokumentach Kościoła. W procesie wychowania prenatalnego bierze udział nie tylko matka, ale także mężczyzna-ojciec, choć jego udział nie jest tu bezpośredni. Ważnym elementem jego roli, jako wychowawcy, jest świadomość macierzyństwa swojej żony, jako daru, którego on doświadcza. Bardzo wiele zależy w procesie wychowawczym od przyjęcia przez niego tego daru.

Całość wychowania, jak przypomina papież, powinna być osadzona na dwóch prawdach. Pierwsza z nich dotyczy powołania człowieka do życia w prawdzie i miłości. Druga przypomina o tym, że każdy człowiek urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Papież jeszcze raz potwierdza zasadę, że rodzice w stosunku do swoich dzieci są pierwszymi wychowawcami. Jest tak przez sam fakt bycia rodzicami. *List do Rodzin* wskazuje, że pierwszym i podstawowym elementem wychowania w rodzinie jest obdarzenie człowieczeństwem. To obdarzenie dokonuje się obustronnie – ze strony rodziców, jak również ze strony nowo narodzonego dziecka. Co więcej, nie przestaje to odnosić się także do dzieci ułomnych i niedorozwiniętych

fizycznie lub psychicznie. „Chodzi o to, aby podjąć całe to potencjalne bogactwo, jakim jest każdy człowiek rozwijający się pośród rodziny” (LdR 16).

Poprzez funkcję wychowawczą, rodzice stają się uczestnikami Bożej pedagogii. W Synu Bożym, Jezusie Chrystusie, każde wychowanie w rodzinie zostaje wprowadzone w Boski wymiar i osiąga swą pełnię w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Wychowanie w tym ujęciu może być uważane za prawdziwe apostołstwo.

Szczególnie ważnymi dziedzinami wychowania w rodzinie, jest wychowanie religijne i moralne, zgodnie z własnymi przekonaniami. Ponadto ważnym elementem wychowania jest rozeznanie własnego powołania życiowego, w szczególności przygotowanie do życia w małżeństwie. Z kolei w dokumencie tym jest potwierdzona prawda o zasadzie pomocniczości w wychowaniu. Odnosi się to do wszelkich instytucji, także Kościoła i państwa. Wszelkie instytucje wychowawcze, czy też wszyscy inni uczestnicy procesu wychowawczego, działają poniekąd w imieniu rodziców, w oparciu o ich zgodę, a nawet w pewnej mierze na ich zlecenie.

Wszystkie powyższe prawdy odnoszące się do wychowania w rodzinie, dokument przedstawia jako środki prowadzące do celu, którym jest ostatecznie samowychowanie. Papież pisze: „Proces wychowania prowadzi do fazy, do której się dochodzi wtedy, gdy po osiągnięciu pewnego stopnia dojrzałości psychofizycznej, człowiek zaczyna wychowywać się sam” (LdR 16).

W dokumentach Kościoła, rodzina była i jest uważana za podstawowe środowisko spełniania funkcji wychowawczej. Posiada ona niekwestionowane prawo do wychowania swoich dzieci, które to prawo nie może być jej odebrane ani zastąpione przez jakąkolwiek instytucję społeczną. Jest to szczególnie godne podkreślenia współcześnie, gdy zauważa się duży nacisk ze strony państwa na ograniczanie rodzinie możliwości efektywnego wychowywania dzieci. Dokumenty Kościoła wskazują ponadto na płaszczyzny wychowawcze, aby w ten sposób zachęcić rodziców do większej odpowiedzialności za zadania wyznaczone im przez Boga. Wskazania te nie tylko nie tracą na swej aktualności ale są ciągle ważne jako wytyczne do przywrócenia porządku społecznego, którego naruszenie i negatywne tego efekty daje się zauważyć dzisiaj niemal we wszystkim.

Z powyższych racji, *Karta Praw Rodziny* jest swoistym zwieńczeniem i zarazem podsumowaniem, refleksji Kościoła nad wychowaniem w rodzinie, czego wyrazem jest artykuł 5., poświęcony temu zagadnieniu. *Karta* zdecydowanie potwierdza prymat rodziny w wychowaniu i ukazuje jego przejawy. Rodzice mają prawo do wychowywania dzieci, zgodnie ze swoimi przekonaniami moralnymi i religijnymi oraz według własnych tradycji kulturo-

wych. Państwo nie może narzucać obowiązkowego systemu wychowaniu, z którego zostałaby usunięta całkowicie formacja religijna dziecka, ponieważ byłoby to naruszeniem prawa rodziców do wychowania swoich dzieci. Rodzicom przysługuje również pełna swoboda w wyborze szkół. Cenne jest podkreślenie prawdy, że prawo rodziców do wychowania dzieci powinno być wspierane przez rozmaite formy współpracy rodziców z nauczycielami oraz w dopuszczaniu ich do działań określających i wprowadzających w życie politykę wychowawczą. Bardzo ważne jest zwrócenie uwagi na prawo rodziców do wymagania od środków społecznego przekazu, by wspierały podstawowe wartości rodziny i aby nie dochodziło do nadużyć oraz aby te środki nie zachęcały do niewłaściwych postaw.

Przedstawione w *Karcie Praw Rodziny* prawdy, dotyczące wychowania w rodzinie, powinny więc stać się podstawą do formułowania praw i wskazań wychowawczych oraz sposobów ich realizacji, szczególnie przez organy państwowe, których obowiązkiem jest troska o stały rozwój wydolności wychowawczej rodziny, zwłaszcza w formie stosownych przepisów prawnych. Niestety, jak dotychczas, postulaty te nie zostały przyjęte przez państwa. Powstaje więc pytanie, o przyczynę tego stanu rzeczy. Ale odpowiedź na to pytanie, powinna być już przedmiotem oddzielnej refleksji.

Fr Jerzy Kułaczkowski: The “Family Rights Charter” – a crowning achievement of the Church’s educational thought

Issues related to education in the family occupy a meaningful position in the teaching of the Church, the expression of which is found in the Family Rights Charter which crowns and sums up the Church’s reflection on education in the family. The “Charter” Corroborates the family’s primacy in education and displays its manifestations. Parents have the right to educate their children according to their own moral and religious convictions and with respect for their own cultural traditions. The state may not impose a compulsory system of education. Truths concerning education in the family and represented in the “Family Rights Charter” ought to become the basis for formulating educational regulations and recommendations and means of their implementation, especially by state institutions.